

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH  
I ETNICZNYCH  
(NR 21)  
z dnia 22 września 2016 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 21)

22 września 2016 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Danuty Pietraszewskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację **Ministra Edukacji Narodowej na temat przebiegu egzaminów maturalnych z języków mniejszości narodowych w 2016 r.**,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Kopeć** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Teresa Karczmarek** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami oraz **Lech Nijakowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie.

Tematem naszego dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie informacji Ministra Edukacji Narodowej na temat przebiegu egzaminów maturalnych z języków mniejszości narodowych w 2016 r. Myślę, że informacja będzie bardzo ciekawa, więc od razu będę zachęcała do jej prezentacji.

Natomiast przepraszam, bo powinnam była na początku, jak zwykle, przywitać naszych drogich gości. Witamy pana Macieja Kopcia podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, panią Teresę Karczmarek zastępcę dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych, panią Dakowicz-Nawrocką zastępcę dyrektora Departamentu Kształcenia Ogólnego, jak również panią Urszulę Witkowską z tego samego departamentu. Witamy – można powiedzieć – zawsze obecną panią Grażynę Płoszajską radcę ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego, naczelnika Wydziału Mniejszości Narodowych i Etnicznych pana Dobiesława Rzemieniewskiego i pana Romana Antonowicza członka zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.

Witam moje koleżanki i kolegów posłów. Mamy kworum, więc możemy zaczynać, tak?

Wobec tego udzielam głosu panu ministrowi. Proszę bardzo, panie ministrze.

#### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, goście Komisji, o sposobie prowadzenia nauczania języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w polskim systemie oświaty... Informację tę już prezentowałem i materiał na pewno jest w państwa posiadaniu, dlatego przejdę może od razu do kwestii związanej ze szkołami ponadgimnazjalnymi i maturą.

Na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej nauką języków mniejszości narodowych i mniejszości etnicznych oraz języka regionalnego objętych było łącznie 1395 uczniów szkół licealnych i 651 uczniów technikum. Nauka języka mniejszości na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej jest organizowana w klasach, oddziałach, grupach międzyklasowych i grupach międzyszkolnych zwanych międzyszkolnymi zespołami nauczania języka mniejszości. To ostatnie to akurat w tych przypadkach, gdzie faktycznie mniejszość jest rozproszona.

Języka białoruskiego uczyło się 535 uczniów w liceach ogólnokształcących z nauką języka białoruskiego w Bielsku Podlaskim i Hajnówce oraz w międzyszkolnym zespole nauczania języka białoruskiego w Białymstoku. Języka kaszubskiego uczyło się 335 uczniów w 13 liceach ogólnokształcących z dodatkową nauką języka kaszubskiego oraz 420 uczniów w 12 technikach. Języka litewskiego uczyło się 93 uczniów w liceum ogólnokształcącym z litewskim językiem nauczania w Puńsku i w liceum ogólnokształcącym z dodatkową nauką języka litewskiego w Sejnach oraz 7 uczniów w Suwałkach. Języka łemkowskiego uczyło się 11 uczniów w liceum ogólnokształcącym z dodatkową nauką języka łemkowskiego w Gorlicach. Języka ukraińskiego uczyło się 324 uczniów w liceach ogólnokształcących z nauczaniem w języku ukraińskim w Białym Borze i w Górowie Hławeckim oraz w liceach ogólnokształcących z nauczaniem w językach polskim i ukraińskim w Legnicy i w Przemyślu. Języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej uczyło się 61 uczniów w liceach w Nowej Soli, Oleśnie, Gliwicach i Słupsku oraz 185 uczniów w technikach w Nowej Soli, Brzegu, Oleśnie, Gorzowie Śląskim i Słupsku.

Poza wymienionymi językami w szkołach publicznych nauczane są języki: ormiański, słowacki i hebrajski. Obecnie nie ma uczniów uczących się tych języków na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej.

Jeżeli chodzi o sam egzamin maturalny, to z jednej strony określają go ustawa o systemie oświaty i rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej. Egzamin maturalny odbywa się w następujący sposób – w części obowiązkowej i części dodatkowej. W części obowiązkowej egzamin obecnie przeprowadzany jest z języka polskiego w części ustnej i pisemnej, języka obcego nowożytnego w części ustnej i pisemnej oraz matematyki. Natomiast absolwenci szkół lub oddziałów z nauczaniem języka danej mniejszości narodowej mają obowiązek przystąpienia do egzaminu maturalnego z tego języka w części pisemnej i w części ustnej. W części pisemnej egzamin maturalny z przedmiotów obowiązkowych jest przeprowadzany na poziomie podstawowym, natomiast dla części ustnej nie określa się poziomu.

Egzamin maturalny w części dodatkowej przeprowadzany jest z 18 przedmiotów dodatkowych, w tym z języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego. Każdy zdający ma prawo przystąpić do egzaminu maturalnego z 6 wybranych przedmiotów. Egzamin maturalny z przedmiotów dodatkowych w części pisemnej jest przeprowadzany na poziomie rozszerzonym.

Aby zdać egzamin maturalny i uzyskać świadectwo dojrzałości, absolwent musi z każdego przedmiotu obowiązkowego w części ustnej i pisemnej uzyskać 30% punktów możliwych do zdobycia i przystąpić do egzaminu przynajmniej z 1 przedmiotu dodatkowego. Natomiast w przypadku egzaminu dodatkowego nie ma prognozy zdawalności.

Absolwent szkoły lub oddziału danej mniejszości narodowej nie może wybrać języka tej samej mniejszości narodowej na egzaminie maturalnym z języka obcego nowożytnego jako przedmiotu obowiązkowego, dlatego, że oznaczałoby to faworyzowanie tej grupy uczniów. Absolwent może także przystąpić do egzaminu maturalnego z przedmiotu w języku mniejszości.

Patrząc też od strony statystycznej, mamy wykaz tych absolwentów, którzy przystępowali w kolejnych latach do egzaminów maturalnych. Jak widać w pierwszej tabeli, wszystkie te osoby, które przystępowyły do egzaminu – zdały.

Jeżeli popatrzymy dalej na tabelę drugą, oczywiście, przy uwzględnieniu tego, że nastąpiła zmiana formuły egzaminu, to też mamy ostatni rok szkolny, czyli tych zdających, którzy przystępowali do egzaminu jako dodatkowego, więc na poziomie rozszerzonym. Mamy też obraz tych egzaminów, do których przystępowano w takiej formule. Możemy więc popatrzeć na to także liczbowo. Wcześniej, jak powiedziałem, formuła tego egzaminu była nieco inna.

Jest i tabela nr 3. Mamy absolwentów, którzy przystąpili do egzaminu maturalnego z danego przedmiotu w języku mniejszości narodowych. Warto też na tę tabelę spojrzeć, bo możemy jakby powiedzieć, że w ogóle egzamin w takiej formule jest wyzwaniem podwójnym, tak? To znaczy, że z jednej strony dla tych absolwentów, którzy taką formułę egzaminu wybierają... Jak widać, byli to uczniowie, którzy przystępowali do tych egzaminów.

minów w języku litewskim. Z drugiej strony, oczywiście, ta formuła jest też wyzwaniem dla Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, bo przygotowanie czy zdawanie egzaminu jest jednak w innym języku. Widzimy, że matematyka czy biologia były takimi egzaminami, do których przystępowali uczniowie.

Można też popatrzeć na inne dane w tabelach. Gdybyśmy popatrzyli na te tabele, to byśmy, oczywiście, zobaczyli jak to wygląda – jak powiedziałem – dla poszczególnych grup. Z jednej strony, możemy zauważyć zmniejszającą się liczbę uczniów zdających język białoruski, ale i zobaczyć, że to jest też ogromna liczba uczniów, która przystępowała do tego egzaminu.

Gdyby były pytania szczegółowe dotyczące egzaminu maturalnego, to będziemy, oczywiście, na te pytania odpowiadali.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy ktoś z państwa z MEN chciałby do tego coś dodać? Jeszcze nie.

Wobec tego zapraszam państwa posłów do dyskusji. Mam takie pytanie, panie ministrze. Ten problem już kiedyś się pojawił na posiedzeniu naszej Komisji.

Chodzi mi o język mniejszości, który jest zdawany jako przedmiot dodatkowy, prawda? Wiem, że był taki wcześniejszy postulat, żeby ci, którzy zdają ten język jako dodatkowy, ale nie są absolwentami konkretnej szkoły, tylko uczą się tego języka w zespołach rozproszonych, międzyszkolnych, nie musieli go zdawać na poziomie rozszerzonym, bo on musi być zdawany na poziomie rozszerzonym, tylko tak jak było kiedyś, że mogli określić poziom.

Czy nie należałoby po prostu tej kwestii przemyśleć? Na pewno łatwiej jest nauczyć się tego albo uczyć się w tym języku, kiedy nauka odbywa się w tej samej szkole, w tym samym oddziale, aniżeli kiedy się tylko uczniowie zbierają z różnych zespołów. Potem na pewno gorzej jest z uzyskaniem tego samego poziomu co poziom języka uczonego w tej samej szkole, w jednym oddziale. Chciałabym usłyszeć opinię państwa na ten temat. Jakie byłyby możliwości, żeby ten postulat, spełnić? To się tutaj też przejawia...

**Radca ministra w Departamencie Kształcenia Ogólnego MEN Grażyna Płoszajska:**

Grażyna Płoszajska. Witam panią przewodniczącą, posłów i wszystkich zebranych.

Sprawa jest dosyć trudna, dlatego że w ustawie o systemie oświaty mówimy o tym, że uczniowie mogą się uczyć w oddziałach, klasach, grupach międzyoddziałowych i międzyklasowych lub w zespołach międzyszkolnych grupujących uczniów z różnych szkół, jeżeli jest mała liczba uczniów w danej szkole. To jest szansa dla uczniów żyjących w tych środowiskach, które są rozproszone, gdzie trudno byłoby zebrać klasy, ale to jest przypadek...

Jakość czy poziom nauczania to jest sprawa nie tylko zespołu międzyszkolnego, który grupuje uczniów z różnych szkół, ale również sprawa grupy międzyklasowej czy międzyoddziałowej. Tam jest ten sam problem, tzn. nauczanie w systemie grupy łączonej. Czy to będzie zespół międzyszkolny, czy to będzie grupa międzyklasowa w konkretnej szkole, to powstaje ten sam problem. Natomiast jeśli chodzi o podstawę programową, to jest ta sama. Jeśli chodzi o wymiar godzin, to w zespole międzyszkolnym, gdzie ten przedmiot jest przedmiotem dodatkowym i w szkole z dodatkową nauką języka mniejszości wymiar godzin jest taki sam. Na pewno jest to wielkie wyzwanie i dla nauczyciela pracującego w trudniejszych warunkach i dla ucznia.

Natomiast postulat, o którym pani przewodnicząca mówiła, był zgłaszany przez przedstawicieli mniejszości ukraińskiej, bo zespoły międzyszkolne to głównie specyfika tej grupy. Zastanawialiśmy się nad tym. W jakiś sposób byłoby to różnicowanie tych uczniów. Uczy się języka czy w grupie międzyklasowej, czy w zespole międzyszkolnym, a przysługujące prawa byłyby troszeczkę inne. Trudny problem do rozwiązania. Zastanawiamy się nad tym, analizujemy. Nie ma jeszcze w tej chwili konkretnej decyzji.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Rozumiem, ale może należałoby wrócić do tej pierwotnej wersji, że uczniowie mają w ogóle do wyboru – albo na poziomie rozszerzonym, albo na poziomie podstawowym. Tak kiedyś było. Jak się okazuje, może to być jedna z przyczyn tego, że coraz mniej młodzieży mniejszości narodowych czy etnicznych wybiera język jako przedmiot dodatkowy. To jest ze szkodą dla mniejszości i dla języka. Jakoś odstręcza to tych uczniów, bo nie-

których niewątpliwie ogarnia panika, jeżeli są świadomi tego, że nie zawsze poziom jest taki jak chcieliby, więc musieliby też brać korepetycje. Tego chcemy też unikać.

Najlepiej, gdyby mieli wybór. Może jakoś premiować punktowo tych, którzy wybierają rozszerzony poziom, że go wybrali? Nie wiem, czy o punkt więcej, ale jakoś ich premiować. Nie zmuszać jednak do tego, żeby wybierali poziom rozszerzony. Nie zawsze ku temu są albo możliwości, albo... Tym bardziej, że powiedziała pani, że to głównie mniejszość ukraińska, która sama się nie rozproszyła, bo tak chciała, tylko były takie czasy w naszej historii, że ich celowo rozproszono, więc nie jest to ich wina.

Widziałam, że pani była już gotowa do odpowiedzi. Tak? Okej.

**Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopec:**

Zaraz oddam głos pani naczelnik, ale...

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Dobrze.

**Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopec:**

Może dopowiem? To, co mówiła pani Grażyna Płoszajska. Wskazywała, że owszem, postulat był wskazywany przez mniejszość ukraińską ze względu na zespoły międzyszkolne, ale tak naprawdę problem jest też taki, że przy mało liczebnych grupach to powoduje, że jeśli chodzi o te oddziały międzyklasowe czy międzyoddziałowe, to jakby stopień trudności przygotowania się do egzaminu jest w gruncie rzeczy taki sam, zwłaszcza tam, gdzie są grupy po prostu międzyklasowe. Na to tylko wskazywała, tak? Nie chodziło o kontekst rozproszenia mniejszości ukraińskiej, tylko o to, że w gruncie rzeczy trudność jest taka sama, niezależnie od stopnia zorganizowania takiej grupy, która uczy się języka mniejszości. Natomiast dalej poproszę panią naczelnik.

**Naczelnik Wydziału Efektów Kształcenia w Departamencie Kształcenia Ogólnego MEN Urszula Witkowska:**

Urszula Witkowska. Proszę państwa, tak naprawdę to trzeba poruszyć dwie kwestie. Jedna jest taka, że ci absolwenci, którzy właśnie są z mniejszości narodowej, mają obowiązek przystąpienia do egzaminu z przedmiotu obowiązkowego na poziomie podstawowym. To jest ich obowiązek. Natomiast poza tym egzamin maturalny jest przeprowadzany z różnych przedmiotów – tak jak było to powiedziane, z 18 – w tym również z języków mniejszości narodowych, języków etnicznych i kaszubskiego języka regionalnego. Sama nazwa wskazuje, że są to przedmioty dodatkowe, czyli każdy absolwent może, ale nie musi wybrać tego przedmiotu.

W 2015 r. nastąpiła zmiana formuły przeprowadzania egzaminów zewnętrznych. Od tego momentu m.in. datuje się obowiązek... Jeżeli się przystępuje do egzaminu maturalnego z przedmiotu dodatkowego, to wtedy musi to być poziom rozszerzony. Taką przyjęliśmy formułę. Natomiast do 2015 r. rzeczywiście było tak, że można było wskazać w deklaracji, że jeżeli wybieram jakiś przedmiot dodatkowy, to zdaję go albo na poziomie podstawowym, albo na poziomie rozszerzonym. Jednak w takim przypadku, gdy ktoś przystępował do egzaminu z języka mniejszości narodowej i był to obowiązek, czyli wynikało to z tego, że on musi ten obowiązek spełnić i tam zdawał poziom podstawowy, to jeżeli wybrał ten język jako dodatkowy, musiał go zdawać na poziomie rozszerzonym.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Może jest w tym trochę logiki, ale na pewno to nie zachęca młodzieży do tego, aby jednak starała się jak najczęściej po prostu ten język eksponować i pokazywać, ile potrafi. Proszę.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Właśnie. Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to chciałbym tutaj dodać kilka zdań komentariusza. Jeśli chodzi o tę informację, ona praktycznie nie odbiega od informacji, które w poprzednich latach były przekazywane.

Zawsze spoglądaliśmy też na mniejszość niemiecką, bo ona jest najbardziej liczna. Rzeczywiście, na poziomie jeszcze w tej chwili... Od przedszkola począwszy, ale na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum ona bardzo mocno korzysta z prawa do nauczania

języka niemieckiego jako języka mniejszości, natomiast mamy ten problem na poziomie szkół ponadgimnazjalnych. No, właśnie to, o czym tutaj powiedzieli: pan minister, pani Grażyna i pani naczelnik. To jest właśnie to, że uczeń musiałby zdawać egzamin maturalny z języka mniejszości. Wiadomo, że język niemiecki jest językiem nowożytnym, więc on się wpisuje normalnie jako język obcy i tutaj...

Oczywiście, jako przedstawiciele mniejszości staramy się o tym bardzo wyraźnie mówić i jednak namawiać do tego, żeby uczniowie na poziomie szkoły średniej korzystali z tego języka jako języka mniejszości. No, ale i rodzice i uczniowie patrzą na to pragmatycznie, wiedząc o tym, że trzeba zdawać ten egzamin maturalny, że później wyniki egzaminu mają wpływ na przyjęcia na uczelnie wyższe. Mamy więc taką sytuację, że albo już w ostatnich klasach szkół gimnazjalnych deklaracje są wycofywane, albo po prostu na poziomie szkół średnich z różnych przyczyn te deklaracje nie są składane. Pamiętajmy też, że jednak szkoły podstawowe i gimnazja są na ogół w tym środowisku, gdzie ta młodzież się wychowuje, natomiast jeśli chodzi o szkoły średnie, to w przypadku Opola i okolic wiadomo, że te szkoły są w Opolu i mamy z tym problem.

Oczywiście, są tworzone klasy dwujęzyczne. W tej chwili te klasy są bardzo modne i jest ten niemiecki. Mówię o tym też dlatego, żeby pokazać, że to nie jest tak, że nauka języka niemieckiego jako ojczystego na poziomie podstawowym i gimnazjalnym gdzieś tam później ma wyhamowanie. To nie jest tak. Młodzież korzysta z tej wiedzy, którą już pozyskała, ale – jak mówię – patrzy bardziej racjonalnie, więc jest dużo uczniów, którzy zdają ten egzamin z języka już jako języka obcego.

Mam nadzieję, że tutaj w jakiś sposób będziemy na tyle skutecznie oddziaływać, że ten język... Może teraz, kiedy będą tworzone 4-letnie szkoły licealne i 5-letnie technika, to szczególnie w tych technikach ten język się pojawi.

Mogę powiedzieć, że na dzień dzisiejszy jest bardzo duże zainteresowanie w obszarze może nie już takim mniejszościowym, ale gospodarczym, bardzo ważnym dla rozwoju regionu. Dzisiaj pojawia się bardzo wielu inwestorów, którzy bardzo wyraźnie zwracają uwagę na znajomość języka czy to angielskiego, czy to niemieckiego. Bardzo dużo w tej chwili jest takich ofert, które się pojawiają. Co za tym idzie, jest to też jakby pewna mobilizacja dla uczniów, żeby uczyć się tego języka.

Wydaje mi się, że warto w dalszym ciągu bardzo mocno zabiegać o to, aby ta nauka języka mniejszości się odbywała, bo nie ukrywam, że na pewno też w części wschodniej Polski czy to język ukraiński, czy też języki białoruski i litewski są bardzo atrakcyjne. Na pewno służą poprawie nie tylko samego komunikowania się, ale także w podejmowaniu pewnych działań, w których jest potrzebna znajomość języka.

Kończąc, chciałbym tutaj na pewno podziękować za wsparcie ze strony ministerstwa. Jak państwo wiedzą, dzisiaj także była przedstawiana informacja bieżąca. Pani minister Zalewska informowała o działaniach w zakresie reformy systemu edukacji. Pozwoliłem sobie też zadać pani minister pytanie o przyszłość nauczania języka mniejszości. Po pierwsze, jak to będzie się kształtować? Czy w tej chwili będzie jakby przedłużenie nauczania w szkole podstawowej do VIII klasy? Jak do tego będziemy podchodzili w szkolnictwie średnim? Jakie będzie finansowanie, prawda? Mam więc nadzieję, że te rzeczy... Zresztą pani minister już na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej także potwierdziła, że tutaj zmian raczej nie przewiduje. Myślę, że po prostu będziemy mogli w dalszym ciągu korzystać z tego dobrodziejstwa, jakim jest nauczanie języka – generalnie – mniejszości narodowych i etnicznych w polskim systemie nauczania. Dziękuję.

#### **Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Dziękuję bardzo. Z wypowiedzi pana przewodniczącego wynika, że tam, gdzie nie ma tej elastyczności, to jednak zaczyna się kombinowanie, jak z tymi deklaracjami, że się je wycofuje w którejs tam klasie po to, żeby...

#### **Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Pani przewodnicząca, myślę, że państwo, którzy uczestniczą od lat w pracach Komisji, pamiętają, że my jako strona mniejszościowa bardzo mocno zabiegaliśmy o to, żeby jednak ograniczyć możliwość wycofywania deklaracji w każdej chwili. Była taka propozycja,

że jeśli dany uczeń wchodzi w dany cykl nauczania, żeby to jednak utrzymywać. Pani Grażyno, na dzień dzisiejszy chyba to się nie zmieniło. W dalszym ciągu obowiązuje... Czy jest możliwość wycofania tego, czy już nie? Jest w dalszym ciągu. No, właśnie.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Jest dalej.

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Już odpowiadam. Rozporządzenie jest nowelizowane. Prace nad nowelizacją zostały wstrzymane w tym okresie, kiedy została przygotowana ustawa – Prawo oświatowe. Będą wznowione już pod kątem nowego systemu oświatowego, czyli nowych typów szkół. Jest tam propozycja zapisu odnosząca się właśnie do tego, tzn. ograniczająca...

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Żeby nie było możliwości wycofania w trakcie roku szkolnego?

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Tak, w trakcie roku szkolnego, że uczeń, który zdecydowałby się... W tej chwili jest taki zapis. Uczeń, który zdecydowałby się na wycofanie deklaracji, musiałby uczestniczyć w nauce języka mniejszości do końca roku i być klasyfikowany. Rezygnacja obowiązywałaby dopiero...

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Wycofanie – tak, ale ze skutkiem na koniec roku szkolnego.

**Radca ministra w departamencie MEN Grażyna Płoszajska:**

Z poszanowaniem dobrowolności wyboru rodziców, ale z pewnym ograniczeniem, że nie może to być tak z dnia na dzień. Taka jest w tej chwili propozycja. Zobaczymy, jaki będzie później ostateczny kształt tego zapisu.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Miałabym jeszcze takie pytanie. Czy występują problemy przy maturze z egzaminatorami, którzy mają egzaminować z języków mniejszości? Czy państwo to odnotowujecie? Przecież wiadomo jest, że egzaminator, żeby egzaminować kogoś z ukraińskiego, niemieckiego czy białoruskiego, musi bardzo dobrze znać ten język. Czy są tego typu trudności, czy raczej tutaj ich nie ma?

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Takich sygnałów nie mamy ani z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, ani z okręgowych komisji egzaminacyjnych, żeby były braki wśród egzaminatorów w tym zakresie. Natomiast muszę tutaj jeszcze wyjaśnić, że jeżeli chodzi o egzaminatorów, są oni powoływani przez dyrektorów okręgowych komisji egzaminacyjnych do sprawdzania części pisemnej, natomiast część ustna przeprowadzana jest w szkole na bazie własnych nauczycieli.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Aha, takiej kadry, która uczy...

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Tak, swojej kadry.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze w tym temacie zabrać głos? A może jeszcze ktoś z państwa chciałby coś dodać? Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopec:**

Może jednak wróciłbym do tabeli nr 1. Przepraszam, bo tak szybko z tymi tabelami... Oczywiście, powiedziałem o tym, co tak naprawdę z tej tabeli wynika. Rzecz jasna, patrząc na lata pomiędzy rokiem szkolnym 2013/2014, czyli kiedy była inna formuła matury a późniejszymi, to faktycznie widać kwestię zmniejszającej się liczby osób zdających egzamin z języka białoruskiego, tak? Natomiast w przypadku języków ukraińskiego czy litewskiego w zasadzie te cyfry są porównywalne akurat w tym miejscu.



Widać też, że w przypadku języka niemieckiego mamy do czynienia raczej ze zmianą już w przejściu ze szkoły gimnazjalnej do ponadgimnazjalnej. Inaczej mówiąc, jest to też, pytanie. Sam zresztą zastanawiałem się nad tym, o czym mówiła pani przewodnicząca. Jak to jest w przypadku egzaminu maturalnego i tej możliwości, jaką dają przepisy. Z jednej strony, jeżeli chodzi o rozszerzenia, uczeń ma możliwość wybrania 2-4 przedmiotów. Natomiast, oczywiście, może zdawać tak naprawdę rozszerzony 1 przedmiot, tak? To jest też pytanie o pewien pragmatyzm ucznia, dlaczego zdaje taki przedmiot a nie inny. Na ile – że tak powiem – kwestia tego, czy miał on faktycznie rozszerzenie wpisu na świadectwie i możliwości stwierdzenia tego w jakimś momencie, że on tego rozszerzenia nie chce... No, to też jest pewnie taki element, który warto rozważyć w każdym przypadku, nie tylko akurat mniejszości narodowej.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Dziękuję bardzo. Mam jeszcze pytanie odnośnie do procentowego zdawania matury. Czy państwo mają też takie dane, które mówią o tym, ilu uczniów przystąpiło do matury, ilu zdało i ilu nie zdało?

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Już wyjaśniam na podstawie tabeli oznaczonej numerem 1. Mamy tam podaną liczbę przystępujących do egzaminu maturalnego z języka mniejszości narodowej, czyli tam, gdzie jest obowiązek...

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Aha, jest. Tak, 100% sukcesów.

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Mamy 100%. Wszyscy zdali ten egzamin.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

To jest niewiarygodne. Całe 100%.

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Tak, wszyscy uzyskali co najmniej 30% możliwych do uzyskania punktów z tego języka i w części pisemnej, i w części ustnej.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

To chyba są ci, którzy oprócz tego, że się uczą, to kochają ten język. Nie?

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Jeszcze może tylko wyjaśnię jedną sprawę, jeżeli można. Państwo jako Komisja zwracali się do ministerstwa o to, żeby przedstawić te wyniki troszkę wcześniej, ale prosiliśmy, żeby to było później ze względu na to, że ostateczne wyniki jako takie są podawane po 12 września. Ponieważ zobaczyłam, jakie są wyniki po sesji majowej i czerwcowej, tam była taka sytuacja, że z jednego języka obowiązkowego było 99% sukcesów, w związku z tym doszłam do wniosku, że należałoby jednak poczekać na sesję poprawkową i zobaczyć, czy 99% się utrzyma, czy też będzie 100%, bo wtedy informacja byłaby nie do końca prawdziwa.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Czyli warto było poczekać.

**Naczelnik wydziału w departamencie MEN Urszula Witkowska:**

Tak, warto było poczekać.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Jest sukces. Tak jest. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby też zabrać głos?

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to proponuję, aby przyjąć informację ministerstwa o maturach z języków mniejszości narodowych i etnicznych. Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję bardzo. W tym temacie mamy tyle.

Jeszcze tylko w sprawach różnych chciałam coś powiedzieć na temat naszych dwóch posiedzeń wyjazdowych. Może też państwo będą to mogli przekazać kolegom, bo pozostaje

stali uczestniczą w debacie o aborcji, która właśnie trwa, jeśli się nie mylę. W każdym bądź razie, proszę państwa – przypominam, że posiedzenie wyjazdowe naszej Komisji odbędzie się 27–28 września.

Chciałam jeszcze raz podkreślić, że posiedzenia wyjazdowe nie są żadnymi dodatkowymi posiedzeniami Komisji. To są normalne posiedzenia, które są wpisane do półrocznego planu pracy, zaakceptowanego przez państwa, bo państwo posłowie muszą głosować albo za, albo przeciw, czyli one są o wiele wcześniej zaakceptowane. Po prostu trzeba ten plan pracy realizować.

Chciałam podkreślić jeszcze jedno. Nasza Komisja jest specyficzna i być może właśnie powinna się nastawić – dużo bardziej niż inne komisje – na posiedzenia wyjazdowe, ponieważ podmiot naszego zainteresowania to są mniejszości, którymi ustawowo mamy się interesować i którym mamy pomagać, najlepiej zaś poznaje się problemy na miejscu. Poza tym musimy docenić też to, że przy posiedzeniach wyjazdowych w organizację angażują się także władze regionalne, bo i pan wojewoda czy pani wojewodzina, i marszałkowie, ale przede wszystkim te mniejszości, które nas chcą przyjąć, które chcą mówić o swoich problemach i pokazać też sukcesy. My jako posłowie musimy uszanować i docenić olbrzymi wkład tych ludzi w to, co nam chcą zaprezentować. Naszym obowiązkiem jest być razem z nimi i mieć z nimi dobry kontakt. Żeby nie było, że odfajkowujemy posiedzenia Komisji. Jeżeli ktoś się do tej Komisji wpisuje, to po prostu musi być świadomy tego, jakie zadania są przed nami.

Wiem, że zawsze wysłuchują ci, co są, tak? Tak to zawsze bywa, ale prosiłabym też o przekazanie, bo do dnia jutrzejszego musimy mieć ostateczne potwierdzenie, kto będzie brał udział w wyjeździe. Tym bardziej, że w październiku, czym może akurat państwa ucieszę, czyli jeszcze w tym półroczu, mamy też posiedzenie wyjazdowe. Jedziemy na Mazury 28 października. To będzie ostatnie posiedzenie wyjazdowe w naszym półrocznym planie. Potem będą państwo mieli przerwę i będziemy się spotykać tylko w Sejmie. Bardzo proszę o zmobilizowanie swoich koleżanek i kolegów do tego, aby traktowali wyjazdowe posiedzenia Komisji jako obowiązkowe, na które zdecydowali się, wpisując się do tej Komisji.

**Poseł Antoni Duda (PiS):**

Którego? 28?

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Teraz 27 i 28 września.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Wtorek i środa.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Potem znowu będą wtorek i środa, ale w październiku. No, 28. Co? 25 i 26 października.

**Poseł Antoni Duda (PiS):**

Aha, 25 i 26.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Tak, tak.

**Poseł Antoni Duda (PiS):**

Bo 28 października to jest piątek przed Wszystkimi Świętymi.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Nie. Dlatego chcemy to zrobić wcześniej, żeby...

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Czyli pan poseł Duda pojedzie na Mazury.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Panie pośle, to już tam niech pan sobie zapisze.

**Poseł Ryszard Galla (niez.):**

Prezydent w październiku do Opola nie przyjedzie.

**Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):**

Okej. Wnoszę więc taką gorącą prośbę o przekazanie właśnie tych informacji. Myślę, że swoim posłom też prześlemy, żeby najpóźniej do jutra rana dali odpowiedź.

To są normalne posiedzenia. Jak mówię, to nie są żadne nadobowiązkowe posiedzenia. To są posiedzenia, za którymi głosowali państwo na początku naszej kadencji i każdy był tego świadomy, że Komisja ma taki a nie inny charakter.

To dziękuję bardzo serdecznie. Dziękuję państwu. Do zobaczenia na kolejnym posiedzeniu.